

## RODZINNE UWARUNKOWANIA ZACHOWAŃ PATOLOGICZNYCH DZIECI I MŁODZIEŻY

ks. Grzegorz Harasimiak

### WSTĘP

W powszechnej opinii, rodzina uchodzi za instytucję zajmującą kluczowe miejsce w procesie wychowania oraz socjalizacji młodego pokolenia<sup>1</sup> Jednocześnie wskazuje się, że stanowi ona środowisko mające najistotniejsze znaczenie w przeciwdziałaniu i zwalczaniu patologicznych zachowań dzieci oraz młodzieży<sup>2</sup> Jak poważnym problemem w naszym kraju jest, ujawniane w różnej formie, niedostosowanie społeczne tej kategorii osób, świadczą liczne publikacje. Pod koniec ubiegłego stulecia Komenda Główna Policji prognozowała, iż „...drastycznie rozwijać się będzie przestępczość nieletnich; zwiększy się udział nieletnich sprawców w przestępczości różnorodnej, narkotykowej, związanej z kradzieżami mienia i uszkodzeniami ciała”<sup>3</sup> Tej wizji – na szczęście - nie potwierdzają dane statystyczne. Jednak trzeba pamiętać, że przestępczość należy traktować jako najostrejszy przejaw niedostosowania społecznego. W tym samym czasie prawie jedna piąta populacji dzieci i młodzieży zaliczona została do grupy osób realnie zagrożonych zjawiskami wywierającymi istotny - negatywny wpływ na ich dalsze losy. Wyniki ankiety prowadzonej wśród dzieci i młodzieży pokazują, że co czwarty młody człowiek czuje się samotny, co trzeci jest niezadowolony ze swojego życia<sup>4</sup> Obrazuje to nie tylko stan psychiczny młodego pokolenia. Wskazuje na istnienie u tych jednostek podłoża, które w kryminologii oceniane jest jako istotny czynnik w inicjowaniu a następnie pogłębianiu za-

---

<sup>1</sup> M. Ryś, Wpływ dzieciństwa na późniejsze życie człowieka, „Szczecińskie Studia Kościelne” 3/1992, ss. 71-76.

<sup>2</sup> J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, Kryminologia, Gdańsk 2001, ss. 325-347.

<sup>3</sup> Raport o stanie i prognozach przestępczości, KGP W-wa 1998, 53.

<sup>4</sup> J. Bogusz, Raport o stanie zagrożenia patologią dzieci i młodzieży, W-wa 1987; J. Pilczyński, Przepisy szczególnej troski (dyskusja poselska nad realizacją ustawy o postępowaniu z nieletnimi), „Gazeta Prawna” 10/1987, 2; Badania CBOS „Młodzież 96”

chowań patologicznych. Określenie przyczyn takiego stanu jest niewątpliwie trudne. W zmieniającej się rzeczywistości społecznej, gospodarczej, politycznej młode pokolenie jest szczególnie narażone i podatne na zakłócenia rozwoju. W różnym zakresie jednak powiązane jest to ze środowiskiem rodzinnym.

W niniejszym artykule staram się dokonać syntezy poglądów na temat określenia istoty patologicznych zachowań młodych ludzi. Jednocześnie pragnę ukazać kluczowe zagadnienia i mechanizmy, których podstawa tkwi w środowisku rodzinnym.

## CHARAKTERYSTYKA ZACHOWAŃ PATOLOGICZNYCH NIELETNICH

Na wstępie warto omówić kwestię definiowania samego pojęcia niedostosowania społecznego. Problematyka taka jest analizowana w ramach wielu nauk - pedagogiki, psychologii, psychiatrii, niektórych dziedzin prawa. Mimo wieloletniego posługiwania się tym pojęciem w rozlicznych gałęziach wiedzy, nie można jednoznacznie go zdefiniować nawet w obrębie jednej z nich<sup>5</sup> Dlatego poprzestaje tylko na wskazaniu istoty tego zjawiska. W odniesieniu do nieletnich, w syntetycznym ujęciu jest nim zaburzenie procesu dorastania dzieci i młodzieży najpierw do poznania oraz internalizacji dóbr (wartości) właściwych człowiekowi, godnych ludzkich zabiegów, a następnie zachowania zgodnego z nimi (dostosowanego do etapów rozwoju jednostki). Takie procesy zachodzą w okresie, gdy utrwalane są wzorce postępowania.

Operowanie tylko samymi danymi liczbowymi nie oddaje istoty zagadnienia<sup>6</sup> Na przestrzeni ostatnich lat jesteśmy bowiem przede wszystkim świadkami zmian „jakościowych” W pierwszym rzędzie świadczą o tym: struktura dokonywanych przez nieletnich czynów zabronionych, motywy i sposoby ich popełnienia, okoliczności im towarzyszące, ciągle obniżający się wiek sprawców najcięższych przestępstw oraz osób popadających w różnego rodzaju uzależnienia. Jednocześnie wyraźnie zauważalna jest unifikacja niepożądanych zachowań. Najbardziej niepokojące zjawiska (w tym zbrodnie) przestają już być domeną ludzi z tak zwanego „marginesu społecznego” czy „środowisk patologicznych” Coraz częściej mamy do czynienia z takimi postawami u osób, które uchodzą za jednostki nie stwarzające

---

<sup>5</sup> G. Harasimiak, Demoralizacja jako podstawowe pojęcie postępowania z nieletnimi, Szczecin 2001, ss. 155-164.

<sup>6</sup> Według danych Komendy Miejskiej Policji w Szczecinie liczba nieletnich sprawców czynów karalnych, w tymże mieście w 2002 roku spadła w porównaniu z 2001 o jedną czwartą, a sama liczba czynów karalnych spadła o ponad jedną trzecią (Biuletyn Sekcji Prewencji KMP w Szczecinie. Informacja o pracy funkcjonariuszy policji na terenie KMP w Szczecinie, Szczecin 2003, ss. 2-4).

problemów i wychowywane w dobrych warunkach. Pojawiły się także nowe, do tej pory niezauważane lub marginalizowane przejawy patologii (np. udział w sektach, uzależnienia od komputera).

Poprzestanie tylko na myśli stworzenia mniej lub bardziej rozbudowanego katalogu zachowań patologicznych młodych ludzi i czynników do tego prowadzących, należy uznać nie tyle za niewystarczające, co wręcz niemożliwe do zrealizowania. W takim podejściu przede wszystkim nie można wskazać na proces (ujęcie genetyczne), czyli jak dochodzi do tego, że jednostka zaczyna ujawniać swoje niedostosowanie społeczne. Co gorsza – dokonuje się uproszczenia, sądząc jakoby określony czynnik lub ich grupa, determinowały postawę młodego człowieka. Dlatego trzeba koniecznie brać pod uwagę specyfikę podejścia do nieletnich w tej materii. Wyraża się ona w dwóch kwestiach:

- po pierwsze: są to osoby, które we wszystkich sferach życia ludzkiego (czyli fizycznej, psychicznej, społecznej i duchowej), dopiero kształtują się. Nie stworzenie należytych podstaw do takiego rozwoju należy traktować jako istotny czynnik warunkujący narastanie szkodliwego procesu. Szczególnie jest on odczuwalny w sferze wpływu środowiska na młodego człowieka.

- po drugie: nieletni ocenia swoje warunki i środowisko życia subiektywnie. Opinia ta niekoniecznie musi być oparta na racjonalnych przesłankach czy być merytorycznie uzasadnioną. Dlatego za podłoże zachowań patologicznych należy przyjąć pewien stan psychiczny wywołany przez indywidualnie odbierane i oceniane warunki. W efekcie prowadzi to do zrodzenia w jednostce określonej postawy uczuciowej-wolicjonalnej. Tak ujęte podłoże niewątpliwie uzależnione jest od struktury osobowości i sytuacji. Natomiast sytuacje ujęte już samodzielnie tworzą motywy postępowania. Te ostatnie z kolei oznaczają zjawiska psychiczne, które stają się bezpośrednimi bodźcami do podjęcia działania oraz uzasadnienia go przez tę osobę. W tym układzie genzę zachowania stanowi odpowiedź na sytuacje konfliktowe. Może być ona udzielana spontanicznie, impulsywnie lub świadomie, z rozmysłem. Taka postawa wynika z odbioru przez nieletniego czynników tkwiących w środowisku w jakim przychodzi mu żyć.

Powszechnie przyjmuje się, że zachowanie jednostki to wypadkowa: sytuacji, w jakiej się ona znalazła, jej doświadczenia (pamięci po doznanych przeżyciach), psychofizycznych właściwości organizmu oraz scalającej te elementy osobowości<sup>7</sup> W sumie można wskazać cztery grupy czynników wpływających na jednostkę: dziedziczność, aktywność własna, środowisko, wychowanie i nauczanie<sup>8</sup> W rodzinie zachodzą na siebie dwie płaszczyzny,

---

<sup>7</sup> A. Lewicki, Psychologia kliniczna, Warszawa 1974, 37

<sup>8</sup> A. Strelau, A. Jurkowski, Z. Putkiewicz, Podstawy psychologii dla nauczycieli, Warszawa 1979, ss. 58-80

na których wymienione powyżej grupy się mieszczą. Jednostka – na drodze przekazywania życia – uzyskuje swoją strukturę biopsychiczną, która wyznacza potencjalne możliwości jej rozwoju. W rodzinie także, od najmłodszych lat osoba wzrasta, nabiera doświadczeń, jest formowana, czyli ogólnie ujmując – jest wychowywana. Jasno wynika z tego znaczenie rodziny. Jest naturalnym, pierwszym w chronologii życia osoby środowiskiem kształtującym jego postawę.

Dopiero przy uwzględnieniu powyższych uwag można postawić tezę, iż na przestępczość i demoralizację nieletnich w istotny sposób wpływa sytuacja rodzinna. W dalszej części poprzestaną tylko na analizie elementów natury socjologicznej – odnoszącej się do środowiska rodzinnego. Czynniki warunkujące konstytucję psychofizyczną osoby stanowią odrębny problem.

## NIEDOSTOSOWANIE SPOŁECZNE NIELETNICH A RODZINA

Wyniki badań prowadzonych na przestrzeni wielu lat<sup>9</sup> pozwalają wskazać typowe i charakterystyczne czynniki, mające wpływ na zachowania przestępcze nieletnich<sup>10</sup>. W większości pochodzą oni z: rodzin rozbitych, naznaczonych patologią (rodzice lub jedno z nich są przestępcami, narkomanami, alkoholikami, osobami zdemoralizowanymi). Ostatnimi czasy, przy omawianiu zagadnień patologii, szczególną uwagę zwraca się na problem ubóstwa i bezrobocia. Jako ważny element traktuje się również strukturę rodziny. Podstawę zachowań agresywnych i destrukcyjnych młodych ludzi, psychologowie upatrują w braku ojca. Polega on nie tylko na fizycznej nieobecności tej osoby, ale na tym, iż coraz częściej ojciec w rodzinie jest nieobecny emocjonalnie – wychowaniem dzieci zajmuje się głównie matka lub osoby trzecie. Nie ma zatem pozytywnych, męskich wzorów socjalizacyjnych. Uczestnictwo w grupie, często przestępczej, to jeden ze sposobów poszukiwania wzorów męskości, jeden ze sposobów kompensacji braku ojca. Dodać tu także należy brak należytego autorytetu rodziców.

W procesie samego wychowania istotne są wytworzone w rodzinie więzi społeczne. Powstające nieprawidłowości powodują odchodzenie osoby od tego środowiska. W dalszej konsekwencji wpływają na rozluźnienie norm społeczno-moralnych, jakimi młody człowiek kieruje się w swoim życiu. Jednocześnie stan ten zbliża taką osobę do środowisk, które z reguły przyczyniają się bezpośrednio do wykołajenia młodego człowieka. Do grupy czynników stanowiących podłoże takiego stanu zalicza się moralnie szko-

---

<sup>9</sup> Opieram się na pracy L. Mościcka, *Przestępczość nieletnich. Podłoże, geneza, motywy*, Wrocław 1970. Autorka po raz pierwszy w Polsce dokonała pogłębionego i wszechstronnego studium. W zasadniczej części jej praca jest po dziś dzień aktualna.

<sup>10</sup> Szerzej M. Kolejwa, *Rodzinne uwarunkowania zachowań przestępczych*, Warszawa 1988.

dliwe oddziaływanie rodziców; ostry i narastający konflikt dziecka z rodzinną; narastanie u nieletniego negatywnych, a wręcz wrogich uczuć. Wpływ mają także warunki życia i traktowania nieletniego w rodzinie (zagrożające jego interesom przez stawianie przeszkód w realizowaniu podstawowych dla niego potrzeb życiowych); nieokazywanie nieletniemu uczyć opiekuńczych, brak zainteresowania jego sprawami, uczestnictwa w jego kłopotach.

Wyniki badań wskazują, że motywy inicjujące sam proces pojawiają się gdy: brak moralnego autorytetu rodziców lub jest on mocno zachwiany, a fakt ten nieletni uświadamia sobie oraz zaistniały stan budzi w nim potrzebę przeciwstawienia się takiej sytuacji. Nie bez znaczenia jest tu także dokonywana przez nieletniego moralna ocena patologicznego zachowania. Na jej kształt wpływają między innymi wzorce osobowe, w jakich on wzrasta, poznane fakty i opinie o treści moralnej oraz brak odpowiednio ugruntowanych hamulców etycznych.

Szczególnego potraktowania wymaga kwestia czynników warunkujących powstawanie w rodzinie sytuacji konfliktowych. Stanowią one zewnętrzny wyraz zaburzeń w stosunkach emocjonalnych między jej członkami. Na linii dziecko-rodzic mogą być powodowane przez szereg czynników. Najczęściej zalicza się do nich: przeciwstawne dążenia poszczególnych członków rodziny, sprzeczne widzenie przez nich ról poszczególnych jej członków, zbyt wysokie - nierealne do spełnienia - wymagania, nadużywanie środków dyscyplinujących (zakazy, nakazy, kary, groźby). Źródeł tych konfliktowych sytuacji należy doszukiwać się w warunkach materialnego bytowania albo w atmosferze wychowawczej rodziny. Jak wykazują prowadzone badania, niezależnie od płaszczyzny pochodzenia, najczęściej mieszczą się one w ramach zadań opiekuńczych rodziców wobec ich dzieci. Można mówić o dwóch, przenikających się wzajemnie grupach czynników konfliktogennych, zależnych od nich.

1. Czynniki wypływające z niezapewnienia podstawowych, biologicznych potrzeb nieletniego (zaspokojenie głodu, ochrona przed zimnem, zapewnienie prawidłowego rozwoju fizycznego).

2. Czynniki negatywne wpływające z niezapewnienia podstawowych potrzeb psychicznych nieletniego - potrzeba bezpieczeństwa, towarzystwa itp.

Przedstawione grupy czynników muszą być uzupełnione o zjawiska wywołujące zmiany w ogólnej sytuacji rodziny. Kreują one w tym środowisku stan, którego konsekwencją jest narastający właśnie konflikt. Należą do nich:

- nadmierna surowość rodziców, nieakceptowana przez nieletniego
- izolacja nieletniego od kontaktów z rodzicami
- brak opieki i pomocy wychowawczej
- odrzućcie uczuciowe przez rodziców (oboje lub jedno)
- silne osłabienie więzi uczuciowej, niezawinione przez nieletniego

poczucie utraty prawa do korzystania z dóbr rodziny na równi z innymi jej członkami  
nagła utrata wiary nieletniego w autorytet moralny rodziców krzywdzące, w odczuciu nieletniego, wyróżnianie przez rodziców kogoś z rodzeństwa  
wymuszanie posłuszeństwa za pomocą gróźb i kar  
systematyczne tłumienie samodzielności dziecka w nauce  
impulsywne reagowanie na domniemane przewinienia nieletniego - bez wysłuchania jego racji  
stosowanie wobec nieletniego, rodziny drastycznych form krzywdzenia (np. na podłożu zaburzeń osobowości wywołanych alkoholem)  
stwarzanie sytuacji pobłażania, obojętności, lekceważenia w odniesieniu do obowiązków nieletniego.

Wystąpienie jednego z wymienionych czynników może okazać się znaczące dla procesu niedostosowania społecznego dzieci oraz młodzieży. Wywołują bowiem one różnorodne stany emocjonalne, a przez to wpływają na rodzaje, kierunki i fluktuację emocji, które z kolei pełnią rolę motywów pobudzających jednostkę do zachowań patologicznych. Przeżywany np. stan frustracji może uruchomić mechanizm agresji. Nieletni będzie starał się go rozładować. Każda konfliktowa sytuacja może wywoływać następne tego typu stany. Powstaje cały łańcuch zdarzeń, które prowadzą do zagrożenia prawidłowego kształtowania postawy moralnej, a nawet i do utrwalonego stanu niedostosowania społecznego. Bardzo ważne okazują się, więc sposoby reagowania przez nieletniego na sytuacje konfliktowe, powstające w jego środowisku rodzinnym. Wyniki badań pokazują, że najczęściej stanowią je: ucieczki z domu (z miejsca gdzie jest źle) połączone z kradzieżą rzeczy pozwalających na przeżycie w tym czasie; akty agresji zwłaszcza wobec członków rodziny; częste przebywanie w obecności jednostek zdemoralizowanych oraz band, gangów, szajek złodziejskich; a także lekceważenie i kompromitowanie rodziców przez np. plotki, pomówienia; ostentacyjnie popełniane czyny niezgodne z normami funkcjonującymi w społeczeństwie. Takie zachowania nieletniego powodują, że konflikt tkwiący w rodzinie staje się jawny dla jej otoczenia.

Niewątpliwe zagrożenie stanowi także wyrabianie w nieletnim postawy bezkrytycznej uległości i posłuszeństwa wobec określonej jednostki czy grupy. Pojawia się wówczas groźna w skutkach możliwość kierowania człowiekiem myślenie i decydowanie za niego. Działania takie stanowią zło nie tylko wtedy, gdy zmierzają do odebrania wolności ludzkiej czy z jakichś względów posłużenia się dziećmi i młodzieżą, a nawet wyzyskanie ich. Czasami decydować o tym będą szlachetne pobudki (np. chęć zapewnienia komfortu, wszechstronnej opieki). Zawsze jednak skutkiem ubocznym staje się zachwianie nieletniego w jego rozwoju społecznym, psychicznym i duchowym. Zaprzepaszcza się proces wychowania jednostki ku peł-

nemu rozwojowi jako osoby. Taki stan można nawet potraktować jako swoiste ubezwłasnowolnienie, ponieważ osoba taka samodzielnie nie poradzi sobie w życiu. Nikt jej tego nie nauczył, co więcej - nie stworzył warunków ku temu. Jednostka będzie więc zdana na innych, a nawet coraz bardziej zależna od ich pomocy. Powstawaniu tego typu zagrożenia sprzyja fakt, że w okresie nieletniości człowiek cechuje się między innymi: małym krytycyzmem, podatnością na kierowanie nim, chęcią ucieczki od trudnych problemów a nie ich rozwiązywaniem, małą zdolnością do podejmowania świadomych decyzji, a co za tym idzie i przewidywania konsekwencji swoich działań. Jednocześnie bazowanie na systemie atrakcyjnych, ale zarazem jednostronnych bodźców, może powodować splotenie życia takiej osoby na wielu płaszczyznach. Zamknięcie się jej w ramach określonego typu wartości, a niezrozumienie innych. Ponadto wytworzenie fikcyjnej rzeczywistości i postępowanie w sposób właściwy dla niej.

Należy wspomnieć o jeszcze jednym niebezpieczeństwie<sup>11</sup> Wynika ono z dostrzeżonej przez dzieci i młodzież niespójności w postawie osób, z którymi mają kontakt. Pierwszą sytuację wywołuje, występujący w świecie dorosłych, rozdźwięk między głoszonymi przez nich normami zachowania się a rzeczywistym ich postępowaniem. Natomiast przyczyną drugiej niespójności staje się fakt zróżnicowania zasad, według których nieletni był wychowywany, a tym co jest preferowane w środowisku, do jakiego chciałby lub musi należeć (np. grupa rówieśnicza, klasa szkolna). Integralną częścią tej problematyki jest cała sfera związana ze środkami masowej komunikacji (filmy, prasa, radio, gry komputerowe itp.). Zajmuje ona coraz więcej miejsca w życiu społecznym i niezaprzeczalnie w sobie właściwy sposób odciska piętno na całokształcie życia ludzkiego<sup>12</sup>

Obie sytuacje w sumie prowadzą do powstawania konfliktów moralnych. Z kolei one mogą powodować regres w rozwoju moralnym albo prowadzić do przyswojenia przez dzieci oraz młodzież zupełnie innych zasad i norm niż właściwe dla danego etapu życia człowieka. Różnymi formami nacisku można na nich jeszcze wymóc posłuch i przymusić do prawidłowego postępowania. Jednak nie doprowadzi się w ten sposób do głębszego przyjęcia pozytywnych zasad i norm, co stanie się wyraźnie odczuwalne w późniejszym ich zachowaniu. Tak być może, ale wcale nie musi. Prawidłowo stymulowany proces rozwoju moralnego i jednocześnie odpowiedni autorytet, jaki będzie miała osoba kontrolująca go, tworzą dobrą podstawę do cze-

---

<sup>11</sup> C. Walesa, Rozwój moralności człowieka, „Roczniki Filozoficzne KUL” 4/1980, ss. 125-126, 148-151; B. Karolczyk-Biernacka, Wartości moralno-społeczne w ocenie młodzieży, „Studia Kryminologiczne, Kryminalistyczne i Penitencjarne” 21/1991.

<sup>12</sup> Omówienie: E. Czaczkowska, Tak jak w kinie, „Rzeczpospolita” 9 (4566) z dnia 11-12.II.1997, 3.

goś zupełnie odmiennego. Istnieje bowiem możliwość doprowadzenia do pewnej formy dojrzałej wyrozumiałości i odpowiedzialności. Polega ona na zaakceptowaniu przez nieletniego faktu, iż „autorytet ma prawo do błędu” Nie będzie to dyskredytowało głoszonych przez niego wartości, chociaż niewątpliwie powinno być połączone z dezaprobatą zachowania. Na poprawność przebiegu procesu prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży wpływają prezentowane wobec nich wzorce zachowań, autorytety przez nie uznane, a także sposoby wdrażania (transmisji) w normy. Nieprawidłowości zachodzące w tym czasie mogą prowadzić do relatywizmu moralnego; uznania pewnych wartości za niegodne wysiłku; stawianie celów pozytywnych, ale równocześnie zdobywanie ich na drodze niewłaściwych - chociaż skutecznych środków (w myśl zasady: cel uświęca środki).

## PODSUMOWANIE

Na przestrzeni ostatnich lat jesteśmy świadkami istotnych zmian nie tylko w sferze polityczno-gospodarczej. Zmiany rozciąga się na całą sferę społeczną – relacji międzyludzkich. Nie pozostaje to bez wpływu na sytuację rodzinę i zmusza do zrewidowania poglądu na problem czynników tkwiących w środowisku rodzinnym nieletnich oraz prowadzących do ich niedostosowania społecznego.

W niniejszym artykule nie starałem się nawet podjąć próby określenia jaki jest obraz i kondycja rodziny w naszej rzeczywistości. Niemniej trzeba pamiętać, że „(...) zmiany w formach życia rodzinnego są spowodowane przez procesy społeczne rozgrywające się w szerszych strukturach poza rodziną”<sup>13</sup> Zmiany, o których mowa wywołują daleko idące skutki. Uwalniają czy tylko sprzyjają powstawaniu niepożądanych zjawisk oraz mechanizmów. W czysto obiektywnym spojrzeniu niekoniecznie muszą one być oceniane jako złe. Okazują się negatywne w przypadku konkretnej jednostki. Fundamentalną prawdą jest bowiem to, że młody człowiek swoje warunki odbiera i ocenia subiektywnie. Dlatego tkwienie nieletniego w patologicznym środowisku rodzinnym niekoniecznie w automatyczny sposób musi pociągać za sobą również jego patologiczne zachowania<sup>14</sup> Wręcz odwrotnie - nierzadko wielce negatywne okażą się próby wyrwania dziecka z niego na

---

<sup>13</sup> Z. Tyszka, Socjologia rodziny, Warszawa 1976, 90.

<sup>14</sup> Częste są przypadki, że osoby wychowywane w patologicznych warunkach są ukształtowane prawidłowo (A. Czerederecka, Rozumienie norm moralnych u dzieci z rodzin kryminogennych, „Z Zagadnień Kryminalistyki” 18/1983, ss. 113-118). O wartości rodziny: M. Tyszkowa, Badania nad uspołecznieniem i osobowością dzieci jedynych i mających rodzeństwo. Rozwój dziecka w rodzinie i poza rodziną, Poznań 1985, ss. 5-24.



siłę. Takie właśnie działania, chociaż w założeniu podejmowane dla jego dobra, mogą okazywać się tragiczne w skutkach.

W świetle powyższych uwag nie może dziwić dlaczego dokumenty międzynarodowe wyraźnie określają pierwszoplanową rolę rodziny jako środowiska wychowawczego dzieci i młodzieży<sup>15</sup>. Również z założenia i w naszym kraju cieszy się ona szczególną opieką prawa (art. 18 Konstytucji). Trzeba jednak pamiętać, iż pozostaje generalny problem, ku jakiemu modelowi rodziny się dąży. Na jakich fundamentach jest ona budowana. Oznacza to konieczność uwzględnienia czynników, które jak wskazałem w niniejszym artykule, mogą zaburzać jej funkcjonowanie i w efekcie przyczyniać się do powstawania zachowań patologicznych dzieci i młodzieży.

---

<sup>15</sup> A. Grześkowiak, Polskie prawo nieletnich w świetle reguł minimalnych Narodów Zjednoczonych dotyczące wymiaru sprawiedliwości względem nieletnich, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 3/1987, ss. 118, 126-127 oraz J. Szumski, Postępowanie w sprawach nieletnich, Gdańsk 1996, ss. 205-288.

## **Zusammenfassung**

### **In der Familie liegende Bedingungen des pathologischen Benehmens von Kindern und Jugendlichen**

Die Familie wird als die wichtigste Institution in der Vorsorge und Bekämpfung von pathologischem Benehmen der Kindern und Jugendlichen gesehen. In ihr kreuzen sich zwei Sphären, die Schlüsselbedeutung bei der Formung von Persönlichkeit haben. Das Einzelwesen bekommt auf dem dem Weg der Weitergabe vom Leben seine biopsychologische Struktur, die potenzielle Entwicklungsmöglichkeiten bestimmt. In der Familie wird es auch seit Anfangs des Lebens erzogen.

In dem Artikel werde ich eine Synthese der Meinungen zum Thema der Bestimmung vom pathologischen Benehmen junger Menschen durchführen. Gleichzeitig versuche ich bedeutende Fragenkomplexe und Mechanismen darzustellen, deren Ursachen in der Familie liegen. Durch sie kann man leicht konkret feststellen, warum gerade diese Institution von großer Bedeutung bei der Formgestaltung des Menschen ist. Mein Artikel soll auch die in ihr vorkommenden Erscheinungen aufweisen, die zu der Entstehung und dann der Entwicklung von pathologischen Benehmensweisen bei Kindern und Jugendlichen führen können.